

# KACPERCZYK, Chwile

wydycham każdy dzień  
moje płuca są jak flames  
powoli zapominam cię  
jak cole light i Myspace  
na jakim etapie jestem  
marlboro gold i James Blake  
bezcenne są tylko chwile wcześniej

bezcenne są chwile wcześniej  
ja już za żadna nie tęsknie  
za dziewczyną ziomka – no pewnie  
dziś nie płacimy za wejście  
robi się jasno, ja błędę  
zgubiłem drogę, no proste  
mam wyczerpaną baterię  
napisze z domu jak będę

wydycham każdy dzień  
moje płuca są jak flames  
powoli zapominam cię  
jak cole light i Myspace  
na jakim etapie jestem  
marlboro gold i James Blake  
bezcenne są tylko chwile wcześniej  
wydycham każdy dzień  
moje płuca są jak flames  
powoli zapominam cię  
jak cole light i Myspace  
na jakim etapie jestem  
marlboro gold i James Blake  
bezcenne są tylko chwile wcześniej

zamiast chłodu budzi mnie  
oświetlenie miejskie  
męczy sztuczne światło  
za naturalnym tęsknię  
po co podział: noc i dzień  
powietrze takie gęste  
powoli tracie zasięg  
mam tylko jedną kreskę

już zapominam skąd jestem  
dzwonią jak papieros , lana wino  
pisałem na nim wietrze  
teraz są nieczytelne  
tusze rozlewa na kartce szkice  
które miały wystawiać galerie

moje chwile bezcenne  
moje sztuki piękne

wydycham każdy dzień  
moje płuca są jak flames  
powoli zapominam cię  
jak cole light i Myspace  
na jakim etapie jestem  
marlboro gold i James Blake  
bezcenne są tylko chwile wcześniej  
wydycham każdy dzień  
moje płuca są jak flames  
powoli zapominam cię  
jak cole light i Myspace  
na jakim etapie jestem  
marlboro gold i James Blake

bezczenne są tylko chwile wcześniej